

W RODZINIE JÓZEFA

GAZETKA PARAFII ŚW. JÓZEFA ROBOTNIKA W KIELCACH

Numer 5/2011 (87)



Czas odpocząć...

W NUMERZE:

- Wakacje z Bogiem...
- Zagrody nasze widzieć przychodzi...
- Rocznica poświęcenia Pomnika...
- 40-lecie Kapłaństwa Ks. Proboszcza...
- Byliśmy w Rzymie...
- Uroczysty dzień Komunii...
- Kielce - Rabka - Wadowice...
- Papieska jodła przed V LO...
- U Matki Bożej Słuchającej...
- Do Maryi, do Maryi idź...
- Słowo Proboszcza...

Data wydania: 23 czerwca 2011

Czas wakacji...

Słońca coraz więcej, upalne lato daje się wreszcie odczuć. To wszystko wskazuje, że wakacje tuż, tuż. Nie tylko dzieci i młodzież ucząca się w szkole czekają na te dwa upragnione miesiące, ale także wszyscy zabiegani i zapracowani liczą na trochę wytchnienia i zasłużonego odpoczynku. Część z nas uwielbia górskie wyprawy, aktywny wypoczynek z plecakiem, niektórzy wybiorą kolejną część Polski a może inne ciekawe zakątki świata. I jak zawsze plaża nad Bałtykiem zaroi się od tysięcy wielbicieli morza i kąpiei słonecznych.

Jednym słowem wakacje są czasem dla naszego ciała. Wypoczynek, sport, opalanie, wakacyjne wieczory i noce spędzane z innymi wczasowiczami, długie oglądanie telewizji i późne wstawanie - to wszystko służy przede wszystkim temu co nazywa się ziemskie, cielesne, sezon dla ciała. Dla wielu wakacje mogą stanowić zagrożenie dla tego co duchowe.

Letni odpoczynek stanowi jednak wielką szansę dla rozwoju człowieka. W liście apostoelskim do młodzieży *Parati semper* bł. Jan Paweł II przywołuje wspomnienia ze swoich wakacji spędzanych ze studentami: wędrówki po górach, spływy kajakowe, mazurskie jeziora i wieczory przy ognisku. Szczególnie dla młodych, wakacje mają być czasem duchowego wzrastania. Dokonuje się to poprzez podziw dla piękna stworzonego świata, poznawanie dzieł i twórczości człowieka, otwarcie się na ludzi i żywy osobisty kontakt z Bogiem.



Malownicze pejzaże, zapierający wdech w piersiach krajobraz może stać się inspiracją do osobistej modlitwy uwielbienia Stwórcy za różnorodność i piękno otaczającego świata. Podobne wrażenia wywołują w nas także podziwiane dzieła sztuki, czy nieprzeciętna architektura ukazująca kunszt i osiągnięcia ludzkiej wiedzy oraz talent artystów. Nieocenione w skutki mogą okazać się spotkania z ludźmi i nowe zawierane znajomości. Dzielenie się tym co w nas najlepsze, wzajemne ubogacenie, wymiana myśli, dobroć, życzliwość, otwartość, to czynniki wpływające na osobisty wzrost oraz dawane świadectwo radości życia i wiary. Takim świadectwem będzie też obecność na Eucharystii w wakacyjny niedzielny poranek.

Ks. Sylwester Iwan

Zagrody nasze widzieć przychodzi...

Uroczystość Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa, według kalendarza liturgicznego jest jedną z najważniejszych w ciągu całego roku kościelnego. To dlatego, że przypomina nam o tajemnicy naszej wiary – męce, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Przecież to Ciało, które zostało przybite do krzyża i zabite, jest tym samym Ciałem, którym dziś na słowa kapłana staje się Chleb, składany podczas każdej Mszy świętej. „To jest Ciało moje, które za was będzie wydane” – nie są to puste słowa, ale jest to obietnica, która się spełnia każdego dnia w Eucharystii. W szczególnie sposób Kościół przypomina nam o niej właśnie wtedy, gdy Chrystus eucharystyczny wychodzi do nas, na ulice naszej codzienności. Warto zatem zapoznać się z krótką historią święta Bożego Ciała.

Po raz pierwszy uroczystość Ciała i Krwi Chrystusa świętowano w Liege (Belgia), w 1247 roku. Wyrosła ona ze średniowiecznej pobożności eucharystycznej oraz pragnienia oglądania Chrystusa ukrytego w białej Hostii. Olbrzymi wpływ na rozwój tego kultu miały również widzenia mniszki Julianny de Retine, której Jezus objawił Swe pragnienie, aby ludzie bardziej otaczali Go czią, będącego w Najświętszym Sakramencie. Powiernik siostry, a później papież Urban IV, wprowadził tę uroczystość do kalendarza liturgicznego, a o jej randze świadczy ustanowiona przez wspomnianego papieża oktawa tego święta.

Każdemu z nas uroczystość Bożego Ciała kojarzy się z procesją do czterech ołtarzy. Wielu nie wyobraża jej sobie bez kolorowych wstążek, orkiestry czy dziewczynek sypiących kwiaty. To jest piękne! Ale musimy pamiętać, że robimy to dla Chrystusa i to On tu jest najważniejszy. Wspaniałą postawą wiary i pobożności są dekoracje okien, balkonów, terenu wokół domu oraz pomoc w przygotowaniu ołtarzy. Pokazuje to chęć przyjęcia Jezusa w naszej codzienności. Początki obrzędu procesji do czterech ołtarzy datuje się na rok 1614. Przy każdym ołtarzu śpiewany jest psalm, fragment z Ewangelii oraz wspólna modlitwa przebłagalna. Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem może być udzielane przy każdym ołtarzu lub dopiero na zakończenie procesji.

Niech uroczystość Bożego Ciała będzie dla nas doskonałą okazją do pójścia za Chrystusem. Uwierzymy, że On jest Słońcem nie znajdującym zachodu, który świecąc swym blaskiem z monstancji, udziela nam potrzebnych łask. Czujmy wspólnie Jezusa eucharystycznego i wybierzmy się na to „duchowe Solarium”, aby świadectwem wiary i pobożności zawstydić niedowiarków. My przecież wiemy, że „w tej Hostyi jest Bóg żywy, choć zakryty, lecz prawdziwy!”

al. Adam Nowak

AKT ODSŁONIĘCIA I POŚWIĘCENIA POMNIKA SŁUGI BOŻEGO JANA PAWŁA II W KIELCACH



Roku Pańskiego dwa tysiące dziesiątego, w miesiącu czerwcu, dnia dwudziestego siódmego, w trzynastą niedzielę zwykłą w ciągu roku, o godzinie dziewiętej trzydzieści, w piątą rocznicę odejścia do domu Ojca – Sługi Bożego Jana Pawła II, przed Świątynią pod wezwaniem Świętego Józefa Robotnika na SzydłóWKu monument ten wznosi się dla upamiętnienia Wielkiego Syna Narodu Polskiego – w czas, gdy na Stolicy Piotrowej zasiada Papież Benedykt XVI, a Prymasem Polski jest Arcybiskup Józef Kowalczyk, Metropolitą Krakowskim Stanisław Dziwisz, Ordynariuszem Kieleckim Ksiądz Biskup Kazimierz Ryczan, a biskupami pomocniczymi: Ksiądz Biskup Marian Florczyk i Ksiądz Biskup Kazimierz Gurda. Dziekanem Dekanatu Kielce Północ Ksiądz Prałat Wiesław Jasiczek. Proboszczem zaś parafii Ksiądz Prałat Jan Iłczyk, a wikariuszami: Ksiądz Zbigniew Chłosta, Ksiądz Paweł Dyląg, Ksiądz Zbigniew Grześniński, Ksiądz Andrzej Kaleta, Ksiądz Piotr Rojewski, Ksiądz Władysław Świątek, Ksiądz Marcin Żuchowicz, Ksiądz Piotr Klimczyk, Ksiądz Stanisław Rutka i Ksiądz Adrian Bydliński.

Tego oto dnia, na chwałę i z wielkiej czci, pomnik ten poświęca się

SŁUDZE BOŻEMU JANOWI PAWŁOWI II WIELKIEMU SYNOWI NARODU POLSKIEGO

Potomnym Jego dzieło polecając.

Dla ich wiedzy, a pamięci współczesnych, podaje się, iż spisowy monument powstał z ofiar i życzliwości rodzin naszej parafii oraz duszpasterzy. Natomiast projekt i wykonanie zawdzięcza się kunsztowi Profesora Czesława Dźwigaja, artysty rzeźbiarza, Profesora Zwyczajnego Akademii Sztuk Pięknych i Uniwersytetu Papieskiego w Krakowie. Postument pod pomnik wykonała firma kamieniarska Pana Ryszarda Jędrzychowskiego z Jędrzejowa, a otoczenie pomnika wykonała firma Panów Stefana i Adama Woźnickich z Kielc.

Niech ten pomnik będzie skromnym wyrazem wdzięczności za ziemską wśród nas obecność Papieża Polaka, który światu wskazał drogę życia w prawdzie i miłości, a narodowi polskiemu otworzył bramy wolności i który ludzkość wprowadził w trzecie tysiąclecie.

Niech ten monument będzie świadectwem prawdy, niech przypomina nam o godnym życiu w pokoju, o nieustannej potrzebie czynienia dobra.

Uroczystego odsłonięcia i poświęcenia dokonał Pasterz Kościoła Kieleckiego

Podpisane:

Ks. Biskup Kazimierz Ryczan,
Ks. Proboszcz Prałat Jan Iłczyk

Prof. Czesław Dźwigaj
Księża pracujący w parafii



40 lat Kapłaństwa

***Dobry pasterz,
uksztalowany według serca Boga,
jest największym skarbem,
jaki Bóg może przydzielić parafii.
Jest to najcenniejszy dar Bożego miłosierdzia.***

św. Jan Maria Vianney

W niedzielę Zesłania Ducha Świętego – go połowa życia w kapłaństwie związana na Mszy św. o 11.00 przeżywaliśmy w jest z parafią św. Józefa Robotnika w naszym kościele jubileusz kapłański. Kielcach.

Dokładnie w tym dniu – 12 czerwca 1971 r. Urodził się 22 lutego 1948r. w rodzinie przed 40 laty otrzymał z rąk ks. Bp. Jana Jaroszewicza święcenia prezbiteratu nasz i oddanej Kościołowi. Rodzice w każdą I proboszcz ks. Prałat Jan Iłczyk. Z tej okazji sobotę miesiąca zamawiali Mszę św. w sanktuarium MB Pocieszenia w Lelowie,

w intencji swoich dzieci.

Obydwa ich synowie Jan i Stanisław, a także jedyny wnuczek Marian są kapłanami w diecezji częstochowskiej. Po ukończeniu szkoły podstawowej w Irządzach i Liceum Ogólnokształcącego w Żarkach, w 1965 r. mając 17 lat wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach. Po sześciu latach przyjął święcenia kapłańskie. Pracował jako wikariusz w parafiach Suków i Strożyska, a od 1975 w naszej parafii św. Józefa. W 1982 r. otrzymał nominację na proboszcza nowo utworzonej parafii św. Maksymiliana Kolbe w Rykoszynie. Niezwłocznie przystąpił do budowy kościoła i plebanii. Na usilną prośbę ks. Bp. Stanisława Szymeckiego, zostawił rozpoczęte dzieło i podjął posługę w trudnej i podzielonej parafii Bolesław k. Olkusa. Tam pracował 7 lat i w 1991 został proboszczem parafii św. Jana Chrzyciela w Proszowicach, gdzie przez 7 lat pełnił swoją posługę. W roku 1998 ks. mgr Kan. Jan Iłczyk powrócił do św. Józefa już jako trzeci proboszcz tej parafii. Tu podjął się kontynuacji dzieła ks. Prałata Jana Kudelskiego otaczając go jednocześnie synowską opieką w czasie ciężkiej choroby.



25 I 2005

Posługa każdego proboszcza parafii to troska o dobra duchowe i materialne wspólnoty mu powierzonej. Znamy ks. Jana z ogromnego zaangażowania na obu płaszczyznach tej posługi. Przygotował i poprowadził parafię przez Misje Parafialne, peregrynację Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej czy jubileusz 50-lecia parafii.



9 X 2008

Nazwisko ks. Jana Iłczyka wymienione jest aż 11 razy w Katalogu Duchowieństwa Diecezji Kieleckiej (tyle samo, co nazwiska biskupów pomocniczych). Świadczy to o wielkim zaangażowaniu w życie Kościoła kieleckiego. Jest członkiem Rady Duszpasterskiej, Ekonomicznej i Ekumenicznej; Komisji Liturgicznej; od 2004r. referentem Diecezjalnego Duszpasterstwa Ludzi Pracy. Wraz z ks. Bp Ordynariuszem jest organizatorem rekolekcji i spotkań Duszpasterzy świata pracy z całej Polski. To jego zaangażowanie w życie Kościoła kieleckiego zostało zauważone i docenione przez pasterzy Diecezji. W 1985 został kanonikiem honorowym, a w 1999 gremialnym Kapituły Wiślickiej. W 2006 został prałatem i kustoszem tejże kapituły, a w 2010 r. jej dziekanem.

Dla nas kapłanów jest wzorem pracowitości, humoru, gościnności i wielkiej troski o parafię i współbraci.

Ks. Stanisław Rutka

Joannes Paulus II - ora pro nobis... – relacja z pielgrzymki

Mamy błogosławionego, którego Kościół oficjalnie wyniósł na ołtarze. Rzeczą wyjątkową, która przyświecała tej uroczystości jest fakt, iż obowiązkowe wspomnienie błogosławionego papieża Polaka poza diecezją rzymską i diecezjami polskimi, może być celebrowane w całym Kościele powszechnym. 22 października każdy kraj na świecie będzie wspominał w liturgii Jana Pawła II, zrównując jego kult ze świętymi. Bo szczerze mówiąc nie wyobrażam sobie, aby moi bezpośredni obcojęzyczni sąsiedzi z Placu św. Piotra, na którym przeżywalismy liturgię beatyfikacyjną nie wspominali tego dnia Jana Pawła II.



Bogu Najwyższemu niech będą dzięki za dar świętego, który wywarł łącznie z ojcem Blachnickim (mam nadzieję, że też będzie mi dane w niedługim czasie uczestniczyć w jego wyniesieniu na ołtarze) największy wpływ na moje życie. To spotkania z nim na Światowych Dniach Młodzieży, które zainaugurował kształ-

towały moją duchowość młodego człowieka. Nie mogło, więc mnie zabraknąć tam na placu św. Piotra, świętującego to radosne wydarzenie.



Dodatkową motywacją, aby pojechać na uroczystości bezpośrednio do Rzymu były niepokojące informacje, które napływały odnośnie frekwencji. Nie chciało mi się do końca wierzyć, że tak mało Polaków przyjedzie na Mszę beatyfikacyjną naszego Papieża. Jak się okazało media włoskie podawały liczbę ponad miliona pielgrzymów. Czyli nie było tak źle.

Postanowiłem wspólnie z 4 przyjaciółmi wybrać się na pielgrzymkę samochodem osobowym. Stał się naszym domem na prawie połowę naszej drogi. Wiele osób skorzystało z podobnej opcji pielgrzymowania, o czym przekonałismy się na trasie. Po przyjeździe do Rzymu po małej toalecie i 1,5 godzinnej drzemce udaliśmy się na Plac św. Piotra, na którym zgromadziło się już kilka tysięcy pielgrzymów. Napływu nowych nie było, ponieważ służby porządkowe przestały wpuszczać nowe osoby na plac. A i nas postanowili się pozbyć z tego miejsca. Kiedy akcja „oczyszczania” miała się ku

Joannes Paulus II - ora pro nobis... - relacja z pielgrzymki

końcowi okazało się, że zostało nas 300-400 osobowa grupa najbardziej ociągających się przed opuszczeniem naszej strategicznej lokalizacji. Zaczęły się śpiewy mające „zmiękczyć” włoską policję. Gdy wydawało się, że nic nas nie uratuje przed tym, co spotkało kilka tysięcy osób przed nami. Pozwolono nam zostać z prośbą aby zaniechać śpiewu (oficjalnie cisza nocna).



Tak spędziliśmy noc i jako pierwsi zostaliśmy wpuszczeni na miejsce, gdzie miała być sprawowana liturgia beatyfikacyjna.



Msza pełna radości i wdzięczności za to, że moje życie w większości przeplatało się z tym pontyfikatem wyznaczając zadania pokoleniu JP II.



Ktoś powiedział, że do roku 1989 Jan Paweł II nas budził od 1989 roku do swojej śmierci nas uczył, teraz przyszedł czas korzystania z tej nauki. Dzięki Ci

Dobry Boże za Twojego sługę Błogosławionego Jana Pawła II, za jego łaskę wiary, za jego sposób bycia, i za to, że mogłem żyć w Jego czasach. Bądź uwielbiony Boże w Błogosławionym Janie Pawle II, naszym orędowniku.

Śławomir Cedro

„Swoim świadectwem wiary, miłości i odwagi apostołskiej, pełnym ludzkiej wrażliwości, ten znakomity Syn narodu polskiego, pomógł chrześcijanom na całym świecie, by nie lękali się być chrześcijanami, należeć do Kościoła, głosić Ewangelię”.

Papież Benedykt XVI
Rzym, 1 maja 2011

Uroczysty dzień Komunii...

foto - AVI STUDIO - Zbigniew Młynarczyk



21 V 2011 - Eucharystia o godz. 10.00

foto - Edyta Kondziorska



21 V 2011 - Eucharystia o godz. 12.00

Kielce - Rabka - Wadowice...



Maj to czas wyjazdów i odpoczynku. Dziś opowiem jak Józefowe Kwiatki, te z naszej parafii, dnia 29 kwietnia udały się na w pełni zasłużony odpoczynek. Miejscem ich majowego wypadu było urocze górskie miasteczko Rabka Zdrój. Głównym celem wyjazdu było oderwanie się od codziennych zadań, ale przede wszystkim uczestnictwo w obchodach Beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II na rynku w Wadowicach.

Przypuszczenia dzieci potwierdziły się, gdyż zgodnie z obietnicą ich opiekuna nie zabrakło atrakcji. Już pierwszego dnia pobytu, tj. 30 kwietnia pogoda dopisała uczestnikom. Dzień rozpoczęliśmy od porannej Eucharystii, po czym udaliśmy się na śniadanie. Kolejnym punktem dnia była wizyta gości z Instytutu Malowania na szkło. Po krótkim instruktarzu, mogliśmy spróbować własnych sił i coś namalować. Następnie udaliśmy się do Chabówki, gdzie odwiedziliśmy Muzeum Kolejnictwa. Każdy mógł stanąć w replice pociągu z danej epoki. Później pojawiliśmy się w chacie garncarza Gacka, który zmyślnie pokazał nam swój kunszt, po czym naprawiał nieskładne masy gliny, wytworzone przez nas, przerabiając je na dzbanki, talerze i inne domowe przedmioty. Dzieła dopełniliśmy w Rabkolandzie, gdzie świetnie spędziliśmy czas i aż żal było rozstawać się z tą krainą zabawy. Dzień zakończył się jednak dopiero przy ognisku, gdzie wspólnie śpiewając napełniliśmy nasze wygodniałe jamy brzuszne, po czym udaliśmy się na spoczynek.



Kielce - Rabka - Wadowice...



Kolejny dzień przywitał nas rzewnym płaczem niebios, mniemam, iż był on ze szczęścia na wieść, że grono błogosławionych zasili Ojciec Święty Jan Paweł II. Po mimo niepogody, braliśmy udział w uroczystościach beatyfikacyjnych i choć dzieci przemarzły i zmokły, to i tak wracały do ośrodka pełne nadziei na orędownictwo Błogosławionego papieża – Polaka. Wieczorem udaliśmy się na spacer do miejskiego parku, po czym braliśmy udział w festiwalu pierogów, gdzie łącznie zjedliśmy ponad 434 pierogi, najprawdopodobniej zajmując I miejsce. Po powrocie udaliśmy się na spoczynek, gdyż następnego dnia czekała nas męcząca 6-godzinna wyprawa na Babią Górę.

Dnia trzeciego oczekiwań stało się zadość i o świcie w pełnym rynsztunku zwarci i gotowi, wcześniej odprawivszy Mszę św., stanęliśmy na szlaku prowadzącym na szczyt. W efekcie udało nam się zdobyć najwyższe w Polsce wzniesienie poza Tatrami i zmęczeni, acz pełni radości udaliśmy się do ośrodka. Kolejny dzień był chyba tym najsmutniejszym. Rano uczestniczyliśmy w Eucharystii w pobliskim Kościele Parafialnym, a następnie po obiedzie ruszyliśmy w drogę powrotną ku Kielcom.



„Jodła Papieska” przed V Liceum

W ramach projektu edukacyjnego „Żywe pomniki beatyfikacji Jana Pawła II”, któremu patronowała pani Małgorzata Muzoł – Świętokrzyski Kurator Oświaty, w dniu 29 kwietnia 2011 roku, w V Liceum Ogólnokształcącym im. Ks. Piotra Ściegiennego w Kielcach, odbyła się uroczystość upamiętniająca i przypominająca młodzieży postać Ojca Świętego Jana Pawła II.

Dyrekcja szkoły, nauczyciele, uczniowie zebrali się w Kościele pod wezwaniem św. Józefa Robotnika w Kielcach przy ulicy Turystycznej 3, gdzie o godzinie 11:00 rozpoczął się program artystyczny ku czci Błogosławionego Jana Pawła II.

Po przedstawieniu zebrani udali się przed pomnik Jana Pawła II, gdzie Ksiądz Prałat Jan Iłczyk odmówił modlitwę dziękczynną za dar beatyfikacji. Młodzież złożyła kwiaty, a następnie wszyscy uczestnicy udali się przed budynek szkoły, gdzie znajdował się kamień z tablicą upamiętniającą beatyfikację Jana Pawła II ufundowany przez parafię św. Józefa Robotnika. Obok kamienia zasadzono „Jodłę Papieską” – żywy pomnik tego wydarzenia. Drzewko to przypomina i nawiązuje do tradycji Puszczy Jodłowej – naturalnego skarbu ziemi świętokrzyskiej. Ksiądz Prałat poświęcił sadzonkę, odmawiając modlitwę błogosławieństwa, a następnie wspólnie z panem Dyrektorem V LO, p. Dariuszem Wojciechowskim dokonali symbolicznego posadzenia jodły.

Katecheci V LO



U Matki Bożej słuchającej...

Dzięki przychylności Ks. Prał. Jana Iłczyka w dniu 04 VI 2011r. wyruszyliśmy (Chór parafialny wraz ze swoim opiekunem ks. Władysławem Świątkiem) na pielgrzymkowy szlak do Kalwarii Pałacowskiej. Ta niewielka miejscowość w południowo-wschodniej Polsce, tuż przy granicy z Ukrainą wywarła na nas ogromne wrażenie. Na wzgórzu wokół, którego rozciąga się przepiękny krajobraz dolin, łąk i lasów, znajduje się Sanktuarium. Ze względu na szczególny kult Męki Pańskiej nazwane jest Jerozolimą Wschodu, a ze względu na obecność tam cudownego obrazu Matki Bożej słuchającej, zwane jest Jasną Górą Podkarpacia.

O godz. 11.00 powierzyliśmy siebie i całą Rodzinę św. Józefa we Mszy św. sprawowanej w Sanktuarium. Umocnieni Eucharystią i po obiedzie w domu pielgrzyma, wyruszyliśmy na Dróżki Kalwaryjskie. Znajdują się tam cztery szlaki pątnicze: Męki Pańskiej, Drogi Krzyżowej, Matki Bożej Bolesnej oraz Pogrzebu i Wniebowzięcia NMP. Łącznie znajdują się tam 42 kaplice. Na górzystym szlaku pątniczym Drogi Krzyżowej przez 3 godziny w słonecznej i ciepłej aurze, medytując przy poszczególnych stacjach – kaplicach Mękę Pańską, podążaliśmy w stronę szczytu Góry Ukrzyżowania i Grobu Pana Jezusa.

W religijne przeżycia wpisuje się także śpiew sakralny. Zapraszamy więc do naszego chóru parafialnego chętnych, którzy mogą ubogacić liturgię darem śpiewu. Spotkania w każdy czwartek o godz. 19.00 w domu parafialnym.

opiekun chóru - Ks. Władysław wi tek



Do Maryi, do Maryi idź...

Jak co roku od 5 sierpnia z Wiślicy, od Matki Bożej Łokietkowej wyrusza pielgrzymka na Jasną Górę w Częstochowie. Jak zwykle się o niej mówić - rekolekcje w drodze. Dużo śpiewu, modlitwy, zadumy, radości i przeżyć. Każdy przeżywa je nieco inaczej, bo każdy jest inny. Ale wszyscy mają wspólny cel. Spotkać na szlaku Jezusa, przyłgnąć do serca Maryi – najlepszej Matki, Orędowniczki i Pośredniczki, która wypraszać może wszelkie łaski dla nas.

Na pielgrzymim szlaku każdy pątnik czerpie siłę i moc na cały następny rok. Czasem pojawia się bąbel czy inna fizyczna dolegliwość i już zaraz spieszą, aby zaradzić odpowiednie służby medyczne. Gdy jest bardzo ciężko, można przejechać odcinek w karetkie. Kiedy uwiera grzech, w pobliżu można zawsze znaleźć księdza, który służy spowiedzią. Czasem ktoś „skrobnie marchewkę”, ale jest i 5 minut dla przyjaciela.

Godne podziwu są osoby idące z rozrusznikami serca i w podeszłym wieku, które podpierając się parasolem, czy laską dochodzą do celu.

Na terenie naszej diecezji bardzo cieszymy się serdecznością i gościnnością ludzi. Pamiętam momenty wzruszeń, pożegnania przez orkiestrę dętą w Wiślicy, kuracjuszy i mieszkańców Buska-Zdroju, Kielc, Piekoszowa, Bławatkowa i innych miejscowości mijanych na pątniczym szlaku. Wielokrotnie zawierane sakramentalne małżeństwa przeżywały radość z tysiącami gości, ze spontanicznie utworzonym zespołem muzycznym



i tradycyjnym „sto lat”. Przyjęcie weselne z prawdziwym tortem i prawdziwymi, od serca, życzeniami. Niektóre, jak pamiętam, już się spełniły.

Lubię też ciszę - i taka ma miejsce.

Jeśli się wahasz, czy pójść- zapytaj tych, co szli, czy ktoś chciałby zrezygnować? Dobrowolnie chyba nie. Na pewno nie! Jedna z moich koleżanek ze szlaku raz nie poszła i co? Płakała w domu, liczyła postoje, myślała o pątnikach, gdzie teraz są itp. Powiedziała: Nigdy więcej! Dopóki sił starczy!

Matko Boża pomóż tym, co iść nie mogą, tym, którzy się jeszcze nie zdecydowali, by poszli do Ciebie, by z radością mogli spojrzeć w Twoje oczy. Choć przez chwilę. Warto!

Mary-Lu



Słowo Proboszcza.

Kochani, rozpoczynamy wakacje!

Od śp. Biskupa Jana Chrapka usłyszałem takie opowiadanie:

„Są trzy rzeczy najbardziej naganne na pustyni: ściąć drzewo, zatruczyć źródło, wskazać błędną gwiazdę.

Jeżeli na pustyni zetniemy drzewo – wyjaśniał biskup – to ktoś, kto liczył, że w trakcie podróży schroni się pod jego cieniem, zostanie bez ochrony i może z powodu upału stracić siły, a nawet życie. Jeżeli ktoś zatruczy źródło na pustyni, to z braku dostępu do innej wody, koniec wędrowca będzie przesądzony. Jeśli natomiast ktoś wskaże błędną gwiazdę, to podróżnik kierując się według niej, wybierze złą drogę i zginie w piaskach pustyni”.

Kochani, każdy z nas rozpoczynających wakacje czy urlop, może być i drzewem, i źródłem, i gwiazdą. Jako chrześcijanie, którzy żyją według błogosławieństw, możemy nie tylko sami być szczęśliwsi, ale dawać także orzeźwienie jak przyjazne drzewo, regenerować siły jak dobre źródło i być bezpiecznym drogowskazem jak właściwa gwiazda. To wszystko jest możliwe pod jednym warunkiem - droga, którą pójdziemy, będzie drogą Pana.

„Szczęśliwy każdy, kto chodzi drogami Pana” (Ps 128)

Życzę dobrego odpoczynku!

Proboszcz - Ksiądz Prałat Jan Itczyk.

Ksiądz Prymicjant



Ks. Wojciech Oczkowicz, bo już tak trzeba o nim mówić, odprawił Mszę prymicyjną w naszym kościele.

Przez cały Wielki Post, jako diakon posługiwał w naszym kościele, przebywając na tzw. praktyce. W niedzielę 5 czerwca o godz. 12.30 w asyście księży sprawował swoją pierwszą Eucharystię w „Józefie”. Kazanie prymicyjne wygłosił Ks. dr Tomasz Siemieniec.



Kwiatki na podium



We wtorek 14 czerwca 2011 w finale XI Kieleckiego Festiwalu Piosenki Religijnej nasz Parafialny Muzyczny Zespół Dziecięcy „Józefowe Kwiatki” zajęli

I MIEJSCE

SERDECZNIE GRATULUJEMY!!!

XXX Jubileuszowa Kielecka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę



6-13.08.2011

**Koncert na rozpoczęcie Pielgrzymki
MAGDA ANIOŁ - 5.08.2011 20⁰⁰ Wiślica**



Redakcja „W Rodzinie Józefa”

Odp. Ks. Piotr Klimczyk

25-545 Kielce, ul. Turystyczna 3

tel/fax 41-331-21-33, e-mail: gazeta@jozef-kielce.pl

strona parafialna: www.jozef-kielce.pl

numer kolejny: „**Wrzesień polski...**” - 4 września 2011

koszt druku jednego egzemplarza 1,50 zł - Bóg zapłać za wszelkie wsparcie!!!